

Sygn. akt VI GC 350/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Protokolant: st.sekr.sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z o.o.
w upadłości likwidacyjnej w Ś.

przeciwko: J. B. i A. K. (1) wspólnikom spółki cywilnej Zakład (...) SC w N.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda (...) Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w Ś. reprezentowanej przez Syndyka Masy Upadłości na rzecz pozwanych J. B. i A. K. (1) wspólników spółki cywilnej Zakład (...) SC w N. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 350/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 lipca 2013r.

Powód Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z o.o.

w upadłości likwidacyjnej w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanych wspólników spółki cywilnej (...) solidarnie kwoty 258.927,60 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu podał, że strony niniejszego sporu łączyła umowa z dnia 13 sierpnia 2010r. , zgodnie z którą pozwani zobowiązani byli wykonać w terminie do dnia 12 września 2010r. opisane w niej roboty budowlane. W § 9 umowy zastrzeżono, że w przypadku zwłoki w wykonaniu określonych w umowie przedmiotów odbioru (a przedmiotem odbioru był przedmiot umowy) pozwani wykonawcy zapłacą zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,5 % wynagrodzenia umownego netto za każdy dzień zwłoki.

Pozwani nie wykonali swojego zobowiązania w ustalonym terminie, nie dotrzyмали również terminu kolejnego wyznaczonego na dzień 31 marca 2011r.

Wprawdzie w dniu 26 maja 2011r. w dzienniku budowy został dokonany wpis przez inspektora nadzoru inspektora, że usterki zostały usunięte i prace odebrane, jednakże inspektor inwestora zrobił to bezpodstawnie gdyż do takiego odbioru konieczny był udział zamawiającego.

Powyższe daje podstawę do przyjęcia, że pozwani co najmniej do dnia 25 maja 2011r. pozostawali w zwłoce w wykonaniu swojego zobowiązania umownego, czyli przekroczyli ustalony termin o 254 dni. Skoro wynagrodzenie netto z umowy wynosiło 203.880 zł , to kara umowna za każdy dzień zwłoki daje kwotę 1.019,40 zł . Licząc dni opóźnienia tylko od daty 25 maja 2011r. i mnożąc przez karę za każdy dzień zwłoki łączna kwota z tego tytułu wynosi 258.927,67 zł.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwani wnieśli o oddalenie powództwa zarzucając, że jest ono bezzasadne. Podali, że pomimo określenia terminu rozpoczęcia robót na dzień 30 sierpnia 2010r. w dniu tym nie można było ich rozpocząć z uwagi na niewłaściwe wykonanie podbudowy bieżni przez powoda , jak również z uwagi na permanentne opady deszczu. W zawartej przez strony umowie zastrzeżono, że termin zakończenia prac może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od wykonawcy , gdzie podano jako przykład warunki atmosferyczne.

Pozwani zarzucili, że nigdy nie pozostawali w zwłoce w stosunku do powoda, gdyż wykonali zobowiązanie w terminie, który był możliwy. Podkreślili, że podbudowa na której mieli położyć nawierzchnię została przez powoda wykonana niewłaściwie bowiem warstwa z kruszywa była zbyt cienka. W związku z tym po uzgodnieniu z inspektorem nadzoru przywieziono 260 ton dodatkowego kruszywa, nadto w wyniku nieprawidłowego wykonania przez powódkę podbudowy gromadziła się na niej woda nie mająca ujścia , co powodowało, że w niektórych miejscach zapadała się. To zaś spowodowało konieczność wymienienia części gruntu i tłucznia oraz zniwelowania nierówności za pomocą sprzętu budowlanego. Niewłaściwie wykonana podbudowa powodowała, że niektóre prace musiały być zakończone ręcznie. Wszystkie jednak prace w tym zakresie zostały wykonane we wrześniu i październiku 2010r., co znajduje odzwierciedlenie we wpisie do dziennika budowy z dnia 11 października 2010r.

Do formalnego odbioru w tym czasie nie doszło, niemniej gdy była już położona nawierzchnia bitumiczna pracownicy powoda jeździli po niej ciężkim sprzętem co spowodowało, że doszło do jej uszkodzenia. Pozwani wpisem do dziennika budowy z dnia 30 września 2010r. zobowiązali się do jej naprawy. Po zimie 2010 /2011 roku nawierzchnia uległa dalszej deformacji, a pozwani zostali wezwani do usunięcia nierówności w terminie do dnia 31 marca 2011r. Prace te terminowo zostały wykonane, komisja ze strony powoda bezzasadnie nie odebrała tych prac, co jednak spowodowane było w ocenie powoda wyłącznie chęcią przesunięcia terminu odbioru, a co za tym idzie wstrzymaniem się z zapłatą należnego wynagrodzenia. Termin odbioru został ustalony na dzień 13 kwietnia 2011r. , jednak przedstawiciele powoda nie stawili się.

W dniu 25 maja 2011r. zewnętrzny inspektor nadzoru z ramienia inwestora dokonał odbioru prac związanych z naprawą usterek (które nastąpiły z powodu niewłaściwego wykonania podbudowy przez powoda). W odbiorze tym uczestniczyli przedstawiciele inwestora, zewnętrzny inspektor nadzoru i przedstawiciele powoda. Ostateczny odbiór obiektu został dokonany w dniu 22 czerwca 2011r. , a stadion oddano do użytku październiku 2011r i od tego czasu jest eksploatowany.

Powyższe wskazuje, że pozwani nie pozostawali w zwłoce z wykonaniem przedmiotowych prac.

Sąd Okręgowy rozstrzygając spór ustalił, co następuje:

W dniu 26.08.2010r. pomiędzy spółką z o.o. (...) (obecnie w upadłości likwidacyjnej) a J. B. i A. K. wspólnikami spółki cywilnej (...) w N. została zawarta umowa, przedmiotem której było wykonanie podbudowy z mieszanki mineralno - bitumicznej kłińcowo żwirowej o lepszemu asfaltowym wraz ze sklepieniem elementów obcych w ilości wskazanej w § 1, jak również wyrównanie górnej warstwy podbudowy wykonanej pierwotnie przez spółkę (...). Termin rozpoczęcia przedmiotu umowy ustalono początkowo na dzień 30.08.2010r., a termin zakończenia na 14 dni od rozpoczęcia robót. Przyjęto również, że termin zakończenia prac może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od wykonawcy (warunki pogodowe).

W § 9 zastrzeżono, że obowiązującą formą odszkodowania są kary umowne, które w odniesieniu do wykonawcy mogą być naliczone za zwłokę w wykonaniu określonych w umowie przedmiotów odbioru - w wysokości 0,5 % wynagrodzenia umownego netto za każdy dzień zwłoki, zaś za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub okresie rękojmi w wysokości 0,5 % wynagrodzenia umownego netto za każdy dzień zwłoki liczonej od dnia wyznaczonego na usunięcie wad. Przyjęto, że usunięcie wad powinno być stwierdzone protokolarnie, a podstawą do wystawienia faktury VAT jest bezusterkowy protokół odbioru podpisany przez inwestora (Gmina Z.), kierownika budowy oraz zatwierdzony przez zamawiającego - § 9 i 14.

(dowód : umowa k. 8 do 12).

W dniu 28.12.2010r. spisane zostało pomiędzy stronami porozumienie na okoliczność ustalenia warunków rozliczeń za roboty objęte umową z dnia 26 sierpnia 2010r., którym strony wspólnie ustaliły, że roboty w zakresie podbudowy wraz z wyrównaniem zostały wykonane w 60 % , a ich wartość wynosi 128.346,54 zł. W uwagach stwierdzono brak wymaganych spadów i nierówną nawierzchnię, przyjęto też, że zamawiający zapłaci kwotę wymienioną w tym porozumieniu, zaś pozostała należność będzie rozliczona po dokonaniu odbioru końcowego przy udziale inwestora.

W porozumieniu tym przyjęto, że reszta prac zostanie wykonana do dnia 31.03.2011r. W imieniu zamawiającego porozumienie podpisała z upoważnienia prezesa zarządu W. R. (1). Słuchana w charakterze świadka L. L. - prezes zarządu spółki zeznała że porozumieniem tym termin wykonania umowy został przesunięty na dzień 31.03.2011r

(dowód: zeznania świadka protokół z rozprawy z dnia 15 stycznia 2013r.). Wprawdzie słuchana w charakterze świadka W. R. (2) podpisująca porozumienie nie potwierdziła tego, jednak decydujące w sprawie ocenie Sądu jest zeznanie przedstawiciela spółki (...), który jedynie upoważnił pracownika do podpisania porozumienia, nie zaś do prowadzenia ewentualnych negocjacji i dokonywania ustaleń w tym zakresie.

(dowód: zeznania świadka W. R. protokół z rozprawy z dnia 15 stycznia 2013r.).

Zeznania zaś świadka L. W. L. są jednoznaczne w tej kwestii i potwierdzają zarzuty pozwanych, że na mocy porozumienia do dnia 31 marca 2011r. przedłużono termin do wykonania wszystkich prac objętych umową.

Jest to również w pełni przekonujące mając na względzie pozostałe dowody przeprowadzone w sprawie, w tym przede wszystkim dowody z zeznań świadków, jednoznacznie wskazujące, że podbudowa przez spółkę (...) została wykonana nienależycie, w związku z czym zaistniała konieczność realizacji przez pozwanych dodatkowych prac, jak również, że początkowo z uwagi na długotrwałe opady deszczu nie można było terminowo przystąpić do rozpoczęcia robót. Nadto, po wykonaniu całości prac przez pozwanych dochodziło do dalszego uszkodzenia nawierzchni, co również powodowało konieczność usuwania usterek.

(dowody: zeznania świadków J. W., P. P., Z. K., protokół z dnia 15.01.2013r., a także Z. P., W. K., K. P. protokół z dnia 22.01.2013r.)

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że prace objęte umową zostały po raz pierwszy zgłoszone przez pozwanych do odbioru w październiku 2010r.

(dowody z zeznań w. wym. świadków, dziennik budowy k. 125 do 166).

Wprawdzie z treści porozumienia z dnia 28 grudnia 2010r. (dowód: porozumienie k. 13) wynika, że w dniu tym wykonano 60 % prac, jednak świadek W. R. zeznała, że porozumieniem tym potwierdzono jedynie faktycznie rozliczenie, a nie wykonanie robót w 60 % ich wartości, co potwierdziło stanowisko pozwanej w tym zakresie. Podpisanie tego porozumienia warunkowało wypłatę wynagrodzenia w części obejmującej tą właśnie wielkość. Pozostałe 40 % wynagrodzenia nie zostało stronie pozwanej wypłacone.

Materiał dowodowy wskazuje również, że w terminie do końca marca 2011r. usterki nawierzchni zostały usunięte. Pozwani wyznaczili stronie powodowej termin odbioru prac przy usuwaniu usterek na dzień 13 kwietnia 2011r. godzinę 9.00

(dowód: pismo k. 94).

W tym dniu do żadnych wspólnych ustaleń pomiędzy stronami nie doszło, pozwani stwierdzili w sporządzonej we własnym zakresie w tym dniu notatce służbowej, że przybyli pracownicy Ł. odmówili podpisania protokołu z uwagi na nie uzgodnienie wspólnego stanowiska przez prezesa zarządu spółki i Wójta Gminy Z..

Strona powodowa natomiast w tym dniu sporządziła również notatkę, w której stwierdzono, że obiekt posiada wady i nie nadaje się do odbioru.

(dowód: k. 15)

Po tym dniu prowadzona była pomiędzy stronami dalsza korespondencja, w imieniu strony powodowej pisma kierowane do pozwanych podpisywała prokurent oddziału W. R.. W pismach tych nadal podtrzymywano stanowisko, że obiekt nie nadaje się do odbioru.

Pomimo tego inspektor nadzoru wpisem do dziennika budowy z dnia 26 maja 2011r. potwierdził formalnie usunięcie usterek i wykonanie prac, wszystkie roboty zostały bez zastrzeżeń odebrane protokołem z dnia 26 czerwca 2011r.

Okoliczności te, w tym przede wszystkim ostateczny odbiór prac przez inwestora i nie zgłaszanie przez niego dalszych zastrzeżeń, fakt, że powodowa spółka (...) w tym okresie znajdowała się już w trudnej sytuacji finansowej - co ostatecznie doprowadziło do ogłoszenia jej upadłości - wskazują w ocenie Sądu, że brak formalnego protokołu odbioru prac od pozwanych podwykonawców wynikał wyłącznie z działań powoda zmierzających do przedłużenia terminu płatności.

Poza sporem było natomiast, że powód otrzymał od inwestora wynagrodzenie za przedmiotowe prace w całości, w miesiącu kwietniu 2011r. pozwani usuwali jeszcze dalsze usterki wynikające z działań innych podwykonawców (niszczenia nawierzchni przez samochody ciężarowe).

Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda w zakresie kar umownych za zwłokę w wykonywaniu prac przez pozwanych za bezzasadne z powodów następujących:

Strony niniejszego sporu zawierając umowę zastrzegły możliwość naliczenia kar umownych za zwłokę w wykonaniu przedmiotu świadczenia. Zwłoka (inaczej opóźnienie kwalifikowane) ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia we właściwym czasie z przyczyn za które ponosi odpowiedzialność (art. 476 kc) . Broniąc się przed żądaniem zapłaty kar umownych dłużnik musi wykazać więc, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego po pierwsze przyjąć należy, że pozwani wykonali swoje zobowiązanie w terminie, który ostatecznie ustalony został na dzień 31 marca 2011r. , co wyraźnie przyznała prezes zarządu spółki Ł. L. W. - L.. Do końca marca nie tylko wykonany został przedmiot umowy, ale także zostały usunięte wszelkie usterki, które stwierdzone zostały w październiku 2010r.

Okoliczność natomiast że nie został podpisany przez przedstawicieli spółki (...) protokół odbioru robót wykonanych przez pozwanych nie daje podstawy do przyjęcia, że pozostawali oni w zwłoce. Podkreślić trzeba, że dowody przeprowadzone w sprawie wykazały, iż od tego czasu nie były przez pozwanych wykonywane żadne inne prace (oprócz naprawy nawierzchni uszkodzonej w miesiącu kwietniu przez pojazdy innych podwykonawców), formalny zaś odbiór prac przez inwestora w tym zakresie został dokonany w czerwcu 2011r. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że prace

wykonane przez pozwanych do końca marca 2011r. zostały bez zastrzeżeń odebrane przez przedstawicieli inwestora Gminę Z..

W drugiej kolejności należy również stwierdzić, że pierwotnie ustalony termin wykonania prac nie mógł być przez pozwanych dochowany z przyczyn od nich niezależnych. Trudności wynikające z niewłaściwej jakości podbudowy, złe warunki atmosferyczne a także uszkodzenia nawierzchni samochodami innych podwykonawców - spowodowały wydłużenie terminów zakończenia prac.

Powyższe okoliczności spowodowały też ostatecznie, że porozumieniem z dnia 28 grudnia 2010r. zmieniono termin realizacji robót na dzień 31 marca 2011r.

Również powyższe okoliczności nie dają podstawy do przyjęcia, że pozwani pozostawali w zwłoce, bowiem tak jak wspomniano wykazali, iż przyczyny dla których doszło do wydłużenia pierwotnego terminu realizacji robót były od nich niezależne.

Podkreślić również należy w niniejszej sprawie, że powodowa spółka zapłaciła podwykonawcy jedynie 60 % ustalonego wynagrodzenia (pomimo, że otrzymała od inwestora pełną kwotę z tego tytułu). W okresie wykonywania robót spółka (...) znajdowała się już w trudnej sytuacji finansowej, co ostatecznie spowodowało ogłoszenie jej upadłości. W rezultacie więc pozwani nie otrzymali 40 % wynagrodzenia i mają znikome szanse na jego uzyskanie w postępowaniu upadłościowym, jako wierzyciele zakwalifikowani w VI kategorii na liście wierzytelności sporządzonej w postępowaniu upadłościowym.

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie więc w tej sytuacji kar umownych przez powodową spółkę reprezentowaną przez Syndyka masy upadłości można uznać za nadużycie prawa w myśl art. 5 kc. W literaturze przedmiotu ugruntowany jest wprawdzie pogląd, że niedopuszczalne jest prawnokształtujące obniżenie przez sąd kary umownej na podstawie konstrukcji nadużycia prawa, bowiem przepis art. 5 kc nie może być podstawą wydania orzeczenia zmieniającego treść stosunku prawnego - nie jest jednak wykluczone uznanie dochodzenia roszczenia o zapłatę kary umownej za nadużycie prawa w myśl tego przepisu (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21.09.2007r., sygn. V CSK 139/07), co wydaje się słusznym w okolicznościach jak w sprawie niniejszej.

Reasumując powyższe, zarówno na podstawie w. wym. przepisu jak i w świetle art. 476 kc i 484 § 1 kc żądanie powoda więc jako bezzasadne oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono natomiast stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc.